

Sygn. akt II CZ 67/18

POSTANOWIENIE

Dnia 21 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Manowska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jacek Grela

SSN Marcin Krajewski

w sprawie z powództwa Spółdzielni Mieszkaniowej "(...)" w S.
przeciwko G. E.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 21 marca 2019 r.,
zażalenia pozwanego
na wyrok Sądu Okręgowego w S.
z dnia 12 stycznia 2018 r., sygn. akt II Ca (...),

**uchyla zaskarżony wyrok, pozostawiając rozstrzygnięcie o
kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym
postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 stycznia 2017 r. Sąd Rejonowy w S., w sprawie o zapłatę, z powództwa Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S., przeciwko G. E., oddalił powództwo. Apelację od tego orzeczenia wniosła strona powodowa. Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 12 stycznia 2018 r. uchylił zaskarżony wyrok w całości i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w S. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Podstawą rozstrzygnięć były następujące ustalenia faktyczne.

W dniu 7 września 2011 r. W. E. darował swojemu synowi, G. E., spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr 9 położonego w S., przy ul. E. w budynku nr (...), wchodzącym w skład zasobów mieszkaniowych Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S.. G. E. nie jest członkiem Spółdzielni. Lokal w okresie od grudnia 2011 r. do stycznia 2013 r. był wynajmowany przez pozwanego osobom trzecim, a sam pozwany nie zamieszkiwał w nim. Po wymianie korespondencji pomiędzy stronami, ostatecznie powódka pismem z dnia 23 listopada 2012 r. wezwała G. E. do zapłaty kwoty 10.050,65 zł z tytułu zaległych opłat eksploatacyjnych za korzystanie z lokalu w okresie od grudnia 2011 r. do listopada 2012 r. W piśmie wskazano, że wahania wysokości obciążenia w poszczególnych okresach wynikają głównie z rozliczenia zużytej wody oraz zmian stawek innych opłat. Podczas serwisu wodomierzy (kwestia wstecznego działania licznika) i dokonania oględzin działania instalacji wodociągowej wykryto wsteczny przepływ wody, a w konsekwencji powódka wezwała pozwanego do uregulowania niedopłaty. G. E. w piśmie z dnia 20 sierpnia 2012 r. podniósł, że Spółdzielnia bezzasadnie dodała łącznie 122,1 m³ do zużycia wody ciepłej, ponieważ powinna odjąć te wskazanie. Spółdzielnia w odpowiedzi na pismo pozwanego, podtrzymała swoje stanowisko i wezwała do uregulowania niedopłaty. W rezultacie między stronami powstał spór co do zasadności obciążania pozwanego opłatami eksploatacyjnymi w wysokości wskazywanej przez powódkę, odsetkami oraz kosztami wezwania.

Sąd Rejonowy w S. uznał, że powódka nie udowodniła roszczenia opartego na podstawie art. 4 ust. 1 i ust. 1¹ i ust. 6 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych i wyrokiem z dnia 12 stycznia 2017 r., oddalił powództwo Spółdzielni.

Apelację od wyroku Sądu I instancji wniosła powódka i zaskarżając go w całości i wnosząc o jego zmianę przez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Zaskarżonemu wyrokowi powódka zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, które miały wpływ na wynik sprawy, tj.: art. 217 § 1 § 3 w zw. z art. 227 k.p.c.; art. 207 § 7 k.p.c. oraz art. 233 k.p.c. W uzasadnieniu apelacji Spółdzielnia wskazała, że pozwany

kwestionuje prawidłowość wyliczeń żądanych przez powódkę kwot z tytułu rozliczenia wody, a powódka przedstawiła wszelką dokumentację, na podstawie której następowały kolejne rozliczenia wody dostarczanej do lokalu pozwanego, a także dokumentację, na podstawie której dokonana została korekta opłat z tytułu dostawy wody. Podkreśliła przy tym, że Sąd I instancji w uzasadnieniu przedmiotowego wyroku wskazał, że powódka nie przedstawiła do akt sprawy jakiegokolwiek materiału dowodowego, z którego wynikałyby obowiązki, co do uiszczania opłat na poziomie określonym w pozwie. Nie sposób zgodzić jednak się z twierdzeniem Sądu, bowiem szczegółowe wyliczenie składników eksploatacyjnych, jak i ich wysokości w odniesieniu do lokalu pozwanego zostało przedstawione w uzasadnieniu pozwu i znajduje potwierdzenie w dokumentach załączonych do pozwu i pisma powódki z dnia 06 września 2013 r.

W odpowiedzi na apelację pozwany domagał się jej oddalenia.

Sąd Okręgowy w S., wyrokiem z dnia 12 stycznia 2018 r., uchylił zaskarżony wyrok w całości i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w S. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

W ocenie Sądu II instancji istotna dla rozstrzygnięcia sporu była kwestia wyjaśnienia przez Sąd I instancji problemu polegającego na zakwestionowaniu przez pozwanego wysokości zużycia wody. Na okoliczność tego pozwany wnioskował o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa, ewentualnie z zakresu badania urządzeń pomiarowych na okoliczność oględzin i badania działania baterii prysznicowej pozwanego oraz wpływu stanu baterii prysznicowej na wskazania licznika pomiaru wody wraz ze wskazaniem wpływu działania baterii prysznicowej w aktualnym stanie na odczyt licznika pomiaru wody. Wniosek ten podtrzymał na rozprawie z dnia 1 kwietnia 2014 r. Pomimo tego Sąd I instancji nie podjął się wyjaśnienia tego zagadnienia, a inicjatywę dowodową skoncentrował, zdaniem Sądu Odwoławczego, na nieistotnych dla sprawy kwestiach.

W zażaleniu od tego orzeczenia, pozwany, zaskarżając je w całości, jako podstawę zaskarżenia wskazał naruszenie następujących przepisów;

- art. 386 § 4 k.p.c., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż w sprawie zaistniała przesłanka lub przesłanki do uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania;
- art. 386 § 4 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię, co do przesłanki „nierozpoznania istoty sprawy”, podczas gdy Sąd I instancji dokonał analizy żądań pozwu, rozpoznał i rozstrzygnął żądanie pozwu, zastosował przepisy prawa materialnego, na które wskazał Sąd II instancji, jak też odniósł się do wszelkich wniosków stron przez co należy uznać, iż dokonał rozpoznania istoty sprawy;
- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, a w konsekwencji poczynienie sprzecznych ustaleń z treścią zgromadzonego materiału dowodowego sprawy polegających na uznaniu, iż w toku I instancji Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy, tudzież zachodzi potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości przed Sądem I instancji w sytuacji gdy Sąd I instancji rozstrzygnął wszelkie żądania stron, załatwił przedmiot sporu, zbadał materialną podstawę żądania jak też dopuścił i przeprowadził wszelkie dowody jakie były uzasadnione w świetle przysługujących stronom inicjatyw dowodowych i przedstawionego przez strony materiału dowodowego.

We wnioskach żalący domagał się uchylenia wyroku Sądu II instancji w całości i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na to zażalenie powódka wniosła o jego oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie wskazać należy, że zażalenie określone w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. jest szczególnym rodzajem środka zaskarżenia, w odniesieniu do którego kognicja Sądu Najwyższego ogranicza się do badania, czy sąd drugiej instancji prawidłowo zakwalifikował określoną sytuację procesową jako odpowiadającą przyjętej podstawie orzeczenia kasatoryjnego i w zależności od wyniku albo oddala zażalenie, albo uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę sądowi drugiej

instancji do ponownego rozpoznania (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2018 r., V CZ 17/18, z dnia 22 lutego 2018 r., I CZ 22/18, z dnia 2 października 2014 r., IV CZ 54/14, oraz z dnia 26 września 2014 r., IV CZ 49/14, LEX nr 1537278).

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury, nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. oznacza brak rozstrzygnięcia co do przedmiotu sprawy, wyznaczonego treścią i materialno-prawną podstawą żądania powoda, materialno-prawnymi, bądź będącymi ich następstwem, procesowymi zarzutami pozwanego. Do tak rozumianego nierozpoznania dochodzi zatem wówczas, gdy sąd zaniechał ich zbadania bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka jurysdykcyjna lub procesowa unicestwiająca roszczenie. Ma to miejsce m.in., gdy sąd bezpodstawnie odmawia dalszego prowadzenia sprawy przyjmując brak legitymacji procesowej stron, skuteczność twierdzenia lub zarzutu wygaśnięcia bądź umorzenia zobowiązania, upływ terminów zawitych, przedwczesność powództwa czy też nie rozpoznał żądań w aspekcie wszystkich twierdzeń powoda lub zarzutów pozwanego przyjmując, że nie zostały one zgłoszone lub zostały zgłoszone, ale są objęte prekluzją procesową (por. m. in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2018 r., V CZ 13/18, z dnia 15 lutego 2018 r., IV CZ 114/17, z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 274/11, z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 330/10).

Trafnie zarzuca skarżący, że Sąd Okręgowy błędnie uznał, iż w rozpoznawanej sprawie zachodzi przesłanka uchylenia zaskarżonego wyroku określona w art. 386 § 4 k.p.c. z powodu nierozpoznania istoty sprawy, podczas gdy Sąd I instancji dokonał analizy żądań pozwu, rozpoznał i rozstrzygnął żądanie pozwu, zastosował przepisy prawa materialnego, na które wskazał Sąd II instancji, jak też odniósł się do wszelkich wniosków stron uznając finalnie, że powództwo nie zostało udowodnione. Okoliczność, że Sąd II instancji zakwestionował stanowisko Sądu Rejonowego nie stanowi o nierozpoznaniu istoty sprawy przez Sąd I instancji. Sąd Okręgowy uznał, że powódka wykazała wysokość stawek eksploatacyjnych i funduszu remontowego, a zakres zarzutów pozwanego ograniczał się do kwestionowania zużycia wody. Następnie Sąd II instancji wskazał, że rozpoznanie zarzutów pozwanego wymaga uzupełnienia postępowania dowodowego przez

skorzystanie z opinii biegłego. W tej sytuacji brak było podstaw do zastosowania art. 386 § 4 k.p.c. Zważywszy, że w obowiązującym obecnie systemie apelacji pełnej sąd drugiej instancji, kontynuując postępowanie przed sądem pierwszej instancji, rozpoznaje sprawę na nowo, Sąd Okręgowy dostrzegając uchybienie procesowe w postaci częściowego braku realizacji postępowania dowodowego, miał obowiązek stwierdzone wady postępowania usunąć, uzupełniając postępowanie dowodowe przeprowadzone przed Sądem I instancji. Uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania z potrzeby przeprowadzenia postępowania dowodowego jest bowiem dopuszczalne tylko wówczas, gdy zachodzi potrzeba przeprowadzenia tego postępowania w całości, a nie w części, chociażby była to część znaczna (tak np. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 27 kwietnia 2018 r., IV CZ 22/18).

Mając na uwadze przedstawione wyżej okoliczności Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzekł jak w sentencji.